Olga Bończyk, Więcej niż kochanek

jeśli chcesz zobaczyć jak zmywam nocą z siebie twarz
musisz być Więcej niż kochanek
jeśli posmakować chcesz soli z morza moich łez
musisz być Więcej niż kochanek

nie odwrócę biegu lat
żeby ze mną ruszyć w świat
musisz być Więcej niż kochanek
musisz siłę w sobie mieć by przeszłości bagaż mieć
musisz być Więcej niż kochanek

lepiej odejdź
łatwiej skryć
pod osłona nocy wstyd
słońce znów osuszy oczy przepłakane
albo zostań jeśli chcesz
dzielić ze mną życia chleb
jeśli pragniesz więcej być niż kochanek

od słodyczy twoich ust, wole prawdę cierpkich słów
musisz być Więcej niż kochanek
cóż ci mogę jeszcze dać, nie mam siły się już bać
musisz być Więcej niż kochanek

lepiej odejdź
łatwiej skryć
pod osłona nocy wstyd
słońce znów osuszy oczy przepłakane
albo zostań jeśli chcesz
dzielić ze mną życia chleb
jeśli pragniesz więcej być niż kochanek